

Pomoc sił postępowych w walce narodu wietnamskiego

Posiedzenie Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego
Wietnamu Południowego

HANOI (PAP)

Jak podała agencja prasowa „Wyzwolenie”, 22-23 lipca odbyło się posiedzenie Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Południowego Wietnamu, na którym wysłuchano sprawozdania przybyłego z Paryża ministra Tran Buu Kiema na temat przebiegu paryskich rokowań w sprawie Wietnamu. Ogłoszony po posiedzeniu komunikat pozytywnie ocenia pracę na konferencji paryskiej delegacji NFWWP, a obecnie delegacji Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Południowego Wietnamu.

Uczestnicy posiedzenia wyrazili głęboką wdzięczność krajom socjalistycznym, rządowi i narodom innych krajów, siłom walczącym o pokój i sprawiedliwość na świecie, za rosnące poparcie dla walki narodu Wietnamu południowego w dziedzinach wojskowej, po-

litycznej i dyplomatycznej. Tymczasowy rząd rewolucyjny ponownie potwierdził swe pragnienie osiągnięcia politycznego uregulowania problemu południowowietnamskiego w oparciu o 10 punktów, z którymi wystąpił narodowy front wyzwolenia.

LONDYN, PARYŻ (PAP)

Jak podaje agencja France Presse w nocy z niedzieli na poniedziałek w Wietnamie Południowym doszło do sporadycznych walk między siłami wyzwoleńczymi a wojskami agresora.

Partyzanci ostrzelali 6 amerykańskich obiektów wojskowych z czego 3 określone zostały przez rzecznika dowództwa wojskowego USA w Sajgonie jako ważne.

Amerykańskie lotnictwo wojskowe kontynuowało natarcia na południowowietnamskie prowincje. Super fortece „B-52” dokonały w ciągu ostatnich godzin 5 zmasowanych nalotów na domniemane pozycje partyzantów w prowincjach Tay Ninh i Phuoc Long. Bombardowane były również tereny położone w pobliżu granicy z Kambodżą oraz dolina Shau.

Aresztowania Arabów na terenach okupowanych

PARYŻ (PAP)

Izraelskie władze okupacyjne dokonują aresztowań na masową skalę wśród ludności arabskiej. Fala aresztowań objęła wszystkie tereny okupowane przez izraelskiego najeźdźcę.

W tych dniach zatrzymano w strefie Gazy setki Arabów, których podejrzewa się o udział w ruchu oporu lub pomaganiu partyzantom arabskim. Jak podaje korespondent AFP w tym mieście, są to akty represyjne podjęte w związku z licznymi zamachami bombowymi i atakami na izraelskie obiekty wojskowe. Policja izraelska dokonuje rewizji w mieszkaniach ludności arabskiej. Jest to jedna z większych akcji represyjnych w ostatnich miesiącach.

W niedzielę gubernator wojskowy Gazy wydał nakaz zamknięcia dróg prowadzących z Gazy do Rafiah. Poza pojazdami wojskowymi nie zezwala się na przejazd żadnym innym środkiem lokomocji. Kilka dni temu na drodze tej zginął jeden z wyższych funkcjonariuszy izraelskiego ministerstwa robót publicznych.

Wiece protestacyjne studentów Japonii

TOKIO (PAP)

W Tokio i w 80 innych miastach japońskich odbyły się wiece z udziałem kilku tysięcy studentów na znak protestu przeciwko nowej ustawie, zezwalającej rządowi zamykać uczelnie, na których doszło do zamieszek. W stolicy Japonii grupa studentów zaatakowała budynek ministerstwa oświaty bombami zapalającymi. Policja aresztowała 14 studentów.

Nową ustawę potępili również władze uczelnie w wielu uniwersytetach. W Kioto podał się do dymisji rektor uniwersytetu państwowego, a kilku profesorów tej uczelni rozpoczęło strajk głodowy.

„URODZENI W PRL”

Konkurs trwa

28 czerwca br. Redakcja „Gazety Krakowskiej” wspólnie z Zarządem Województwa ZMS i Zarządem Województwa ZMW — ogłosiła konkurs dla młodzieży pod hasłem: „Urodzeni w PRL”. Tym, którzy powrócili obecnie z urlopów, chcemy przypomnieć jego cele. Przedmiotem konkursu — o udziału w którym zaprosiliśmy młodzież urodzoną w Polsce Ludowej a więc po 22 lipca 1944 roku — jest opisanie własnej drogi życiowej.

Apelujemy do młodzieży: piszcie o Waszym domu rodzinnym, a środowisku, w którym wychowaliście się, o latach spędzonych w szkole, o warunkach, w jakich przyszło Wam uczyć się, o tym, co skłoniło Was do wyboru określonej szkoły, określonego zawodu. Piszcie o Waszej obecnej pracy. Czy przynosi Wam ona zadowolenie? Co chciałbyście poprawić, usprawnić w miejscu swej pracy, w swoim środowisku w życiu kraju? Jakie zjawiska społeczne, gospodarcze zyskują Waszą aprobatę a jakie wywołują sprzeciw, krytykę? Opowiedzcie o swej pracy społecznej, o motywach Waszej aktyw-

ności. Piszcie o swoich planach życiowych.

Formę wypowiedzi poświadczamy całkowicie do uznania uczestników konkursu. Jedyne ograniczenie dotyczy objętości: prace konkursowe nie mogą przekraczać 12 stron maszynopisu lub czytelnego rękopisu. Prace konkursowe należy nadsyłać pod adresem: Redakcja „Gazety Krakowskiej” — Dział Łączności z Czytelnikami — Kraków ul. Wielopole 1 — w terminie do 31 października 1969 r. z dopiskiem na kopercie: Konkurs: „Urodzeni w PRL”.

Prace konkursowe nie należy podpisywać a jedynie opatrzyć wybranym godłem. Natomiast w osobnej kopercie należy umieścić to samo godło oraz imię, nazwisko, datę urodzenia oraz adres autora. Przypominamy, że dla autorów najlepszych prac przewidziane są nagrody: I — 3.000 zł, II — 2.000 zł, III — 1.000 zł. oraz siedem wyróżnień po 500 zł. Wybrane prace lub ich fragmenty będą publikowane na łamach „Gazety Krakowskiej”, za co wypłacane będą także normalne honoraria autorskie.

POWIATOWE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ
Gazeta

KRAKÓW
5 sierpnia
1969 r
Nr 184 (6670)

W T O R E K

Rok XXI
Cena 50 gr
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Przy upalnej pogodzie szybko dojrzewają plony

W kraju skoszono już ponad połowę zbóż Rozpoczynają się omłoty

Szybko zmienia się krajobraz naszych pól. Przy upalnej pogodzie zboża dojrzewają niemal równomiernie i o ile w latach ubiegłych po życie koszone pszenice, a następnie jęczmień jary i owies, to obecnie rolnicy dokonują równocześnie sprzętu wszystkich zbóż. W tej sytuacji, aby nie dopuścić do strat w plonach, rolnicy indywidualni, członkowie spółdzielni produkcyjnych i zalogi PGR — pracując od świtu do późnych godzin wieczornych nie tylko w dni robocze, ale także w niedzielę. W wielu przypadkach koszenie zbóż przy użyciu ciągników i kombajnów odbywa się także nocą, przy światłach reflektorów.

Dzięki tak dużemu wysiłkowi rolników, dużej pomocy z jaką pędzą rolnictwo młodzież ZMW zorganizowana w brygadach żniwnych oraz racjonalnemu wykorzystaniu

maszyn żniwnych — już przeszło połowę zbóż skoszono, przy czym większość zwieziono do stodół. Najbardziej zaawansowane są prace żniwne w województwach centralnych, w których gospodarstwa chłopskie uporządkowały się z koszeniem żyta i obecnie kończą jego zwózki oraz skosy już przeszło połowę pszenicy, jęczmienia jarego i owsa. W pozostałych województwach, z wyjątkiem rejonów podgórskich i najbardziej wysuniętych na północ, żniwa przekroczyły półmetek, a sprzęt żyta — na ukończeniu.

Obecnie równocześnie ze sprzętem pozostałych jeszcze na pniu zbóż — gospodarstwa posiadające kwalifikowane zboża przystąpiły do ich omłotów i dostarczania do stacji oceny nasion.

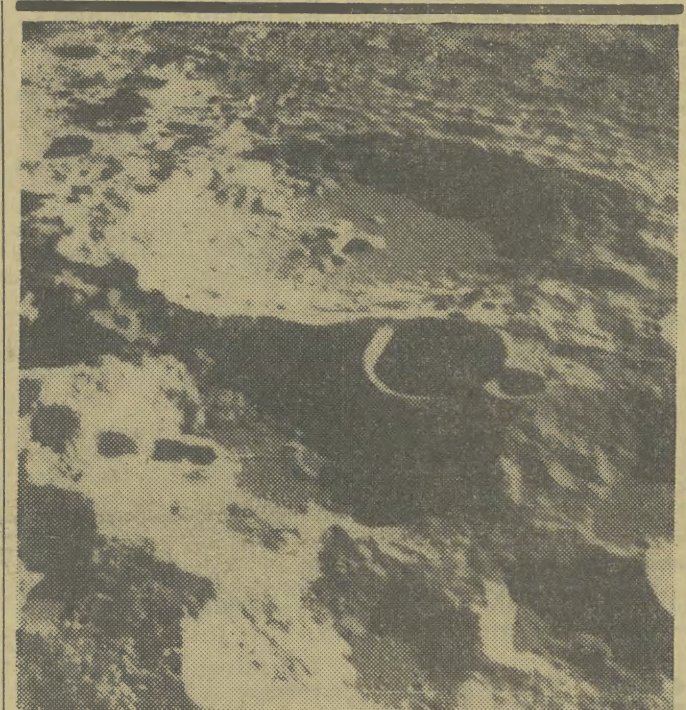
Pierwsze wyniki badań wykazały wysoką jakość zbóż kwalifikowanych z tegorocznych zbiorów, zarówno pod względem siły kiełkowania jak i wilgotności.

Poważnym problemem w warunkach trwającej suszy —

zwłaszcza w województwach północno-zachodnich, w części woj. koszalińskiego oraz w woj. warszawskim — jest wykonywanie podorywek i siew poplonów. Prace te są — niestety — poważnie opóźnione. Również wegetacja roślin okopowych, przede wszystkim ziemniaków, została na skutek suszy poważnie zahamowana.

W tej sytuacji rolnicy koncentrują się przede wszystkim na przyspieszeniu sprzętu zbóż, aby w razie nadejścia deszczu przynajmniej częściowo mieć więcej czasu na wykonanie podorywek i siew poplonów, zwłaszcza ozimych.

W nocy z niedzieli na poniedziałek w Belfaście, stolicy Irlandii Płn. nadal toczyły się walki między ludnością katolicką i protestantami. Na ulicach miasta wzniesiono barykady. Oddziały policji użyły opancerzonych samochodów do rozbicia barykad. Wiele osób zostało rannych. Na zdjęciu: atak policji na demonstrantów w protestanckiej dzielnicy miasta. CAF — UPI — Telefoto



NASA opublikowała dalsze zdjęcia z misji „Apollo-11”. Zdjęcie przedstawia niezidentyfikowane kraterki po stronie Księżyca niewidocznej z Ziemi i zostało wykonane z pokładu kabiny „Apollo-11”, krążącej po orbicie okolicznościowej w odległości ok. 110 km od powierzchni Srebrnego Globu w czasie, kiedy pojazd LM znajdował się na Księżycu.

Podczas lądowania na lotnisku Marignane, w pobliżu Marsylii, samolot włoskich linii lotniczych ALITALIA z 37 pasażerami i 8 członkami załogi na pokładzie „przeskoczył” pas startowy i wyładował w zatoce Etang de Berre. Błyskawiczna akcja ratunkowa szybko zakończyła się pełnym sukcesem. Wszyscy zostali uratowani. CAF — AP — Telefoto

UWAGA!

Niebezpieczeństwo pożaru

Przewlekła susza z każdym dniem wymaga niebezpieczeństwa pożarów. Szczególnie wielkie zagrożenie pożarowe istnieje na terenach leśnych. Koniecznością jest więc wzmożenie środków ostrożności, zwłaszcza w rejonach często i licznie odwiedzanych przez turystów. Przestroga niech będzie fakt, iż w okresie kwietnia i maja — kiedy zagrożenie pożarowe było niemięlsze niż obecnie — zanotowano w województwie krakowskim aż 114 pożarów leśnych na łącznym obszarze 163,5 ha. Wynikające stąd straty w wielu wypadkach były następstwem niewłaściwego zabezpieczenia terenów leśnych, lekkomyślności i nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez dzieci, a także osoby dorosłe.

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

MO — powinna konsekwentnie egzekwować — zgodnie z wydanymi zarządzeniami — zakazy wstępu i wjazdu na tereny państwowych gospodarstw leśnych. Nawiazano również ścisłą współpracę z PKP, w efekcie czego na szlakach komunikacyjnych rozlokowane zostaną dozory przeciwpożarowe.

Za naszym pośrednictwem OZLP apeluje do społeczeństwa oraz odwiedzających województwo krakowskie turystów o podjęcie wszelkich środków ostrożności na terenach leśnych. (Jap)

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnictwa do wzmożonej czujności oraz powiększenia ilości patroli leśnych. Służba leśna — wspólnie z organami

Wobec aktualnego stanu zagrożenia, Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Krakowie zobowiązał wszystkie nadleśnict

Realizacja postanowień II Plenum KC PZPR

Nowe zasady działania biur projektowych

WARSZAWA (PAP)

Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę zawierającą wytyczne tworzenia, organizacji i zasad działania państwowych jednostek projektowania. Dokument ten, obok omawianej niedawno uchwały w sprawie projektowania inwestycji, stanowi podstawowy akt prawny, stwarzający podstawy do prowadzenia procesów projektowania na nowych zasadach, wynikających z uchwał II Plenum KC PZPR.

Zasadniczym celem uchwały jest usprawnienie organizacji i zasad działania całego potencjału projektowego, stworzenie dogodnych warunków do wprowadzania postępów i nowoczesnych rozwiązań w realizowanych inwestycjach.

Ten cel mają na względzie m. in. postanowienia uchwały dotyczące struktury sieci jednostek projektowania. Zmieniają one dotychczasowe sztywne zasady, dając możliwość elastycznego dostosowania organizacji i zakresu działania jednostek projektowych do potrzeb określonych gałęzi, zjednoczeń czy przedsiębiorstw, przy których działają.

Ustalona w uchwale systematyka biur projektowych określa kryteria podziału pracy między poszczególne grupy

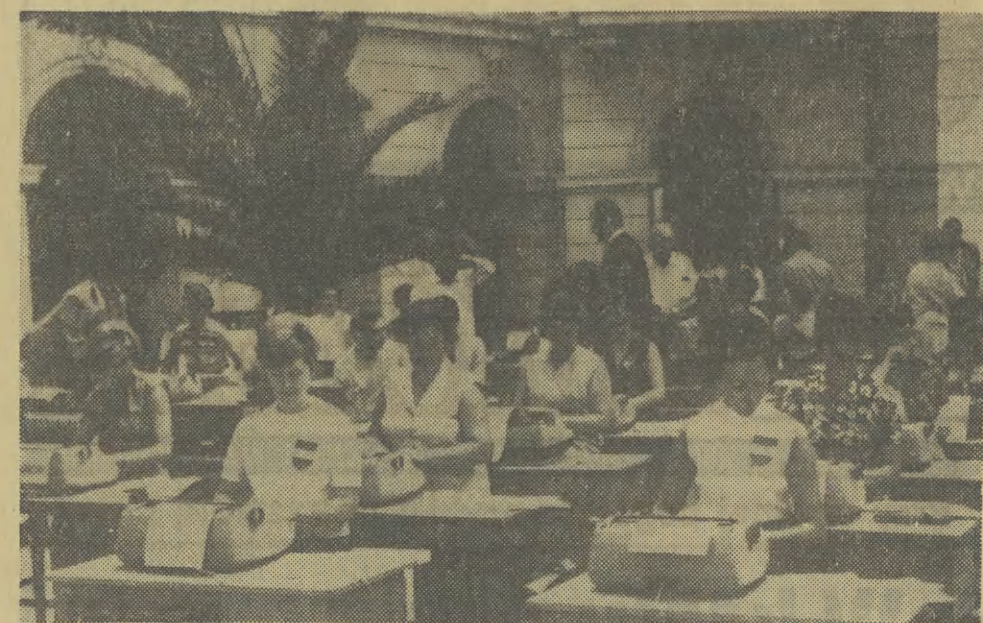
mowy nie tylko prace projektowe związane z przygotowaniem inwestycji, lecz również i inną tematykę, m. in. opracowywanie programów rozwoju i rekonstrukcji organizacyjno-technicznej branż.

W toku wykonywania swych prac biura projektów — w myśl postanowień uchwały — mają ściśle współdziałać z pozostałymi uczestnikami procesu inwestycyjnego. Współdziałanie dotyczy także branżowych placówek naukowo-badawczych, co ma szczególne znaczenie z uwagi na potrzebę szybkiego wprowadzania do założeń i projektów, a w konsekwencji do praktyki gospodarczej, wyników prac naukowo-badawczych.

Ważną rolę w procesie doskonalenia projektowania wyznaczają wytyczne uchwały planom postępu technicznego i ich realizacji. Powinny one zapewnić wdrażanie nowoczesnych metod i techniki projektowania, mechanizację niektórych prac, zwłaszcza obliczeniowych.

Nowe przepisy stwarzają dogodne warunki do racjonalizacji pracy biur projektowych, skoncentrowanej w nich pracy o charakterze koncepcyjnym, przy ich oddziaływaniu od obowiązków opracowywania dokumentacji szczegółowej. W tym celu przewiduje się tworzenie i rozwijanie pracowni projektowych w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych oraz pracowni o charakterze projektowo-konstrukcyjnym u producentów maszyn i urządzeń technicznych.

Istotne znaczenie mają postanowienia w sprawie zapewnienia wysokiej jakości wykonywanych prac projektowych. W ślad za zwiększoną odpowiedzialnością biur za jakość prac projektowych — uchwala zobowiązuje centralne i terenowe organy sprawujące nadzór nad jednostkami projektowania do stworzenia takiego systemu kontroli, aby jakość projektu mogła być sprawdzana przez fachowców w trakcie jego sporządzania, a nie dopiero po jego zakończeniu.



Pomoc dla ofiar wojny między Salvadorem i Hondurasem

● 28 tys. ranych ● 30 tys. bez dachu nad głową

MEKSYK (PAP)

Z inicjatywą prezydenta Meksyku, Díaz Ordaza, kilka dni temu wprowadzono połączenie lotnicze między stolicą Meksyku i Tegucigalpą (stolicą Hondurasu), celem dostarczenia drogą powietrzną niezbędnych leków, żywności, oraz namiotów dla blisko 30 tysięcy ludzi, którzy pozbawieni zostali dachu nad głową w rezultacie działań wojennych pomiędzy Salvadorem a Hondurasem. Drugi most powietrzny

zabudowano pomiędzy San Salvadorem i amerykańskimi bazami w pasie Kanału Panamskiego na życzenie międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Wszystkie lokalne organizacje Czerwonego Krzyża w Ameryce Łacińskiej korzystają z tych połączeń lotniczych w celu niesienia pomocy ofiarom ostatniego konfliktu zbrojnego w Ameryce środkowej.

Według danych, przedstawionych przez przewodniczącego meksykańskiego Czerwonego Krzyża, podczas pięciu dni walk między Hondurasem a Salvadorem zginęło przeszło 3 tys. osób, a 28 tys. odniosło rany. 30 tysięcy pozostało bez dachu nad głową, zaś około 15 tys. opuściło swoje domy, uchodząc do sąsiedniej Gwatemali.

Katastrofa samolotu

GENEWA (PAP)

Samolot kanadyjskich linii lotniczych z transportem żywności dla głodującej ludności Biafry, rozbił się w niedzielę późnym wieczorem podchodząc do lądowania na położonym na skraju dżungli lotnisku. Czterosemnaście osób zginęło na miejscu.

Samolot ten był jednym z czterech, które przewoziły pomoc żywnościową dla Biafry, startując z portugalskiej wyspy Sao Tome.

Mimo wstrzymania przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż transportów do Biafry po zestrzeleniu jednego z samolotów komitetu MCK, pomoc ta, w o wiele mniejszym zakresie, dostarczana była przez wspólny kościelny komitet pomocy i francuski Czerwony Krzyż.

Jest to już ósma katastrofa samolotów transportujących pomoc żywnościową do Biafry, przy czym tylko jeden z nich został zestrzelony. Ogółem w katastrofach tych zginęło dotychczas przeszło 20 lotników.

Rumor tworzy nowy rząd we Włoszech

RZYM (PAP)

Prezydent Włoch, Giuseppe Saragat ponownie powierzył misję utworzenia nowego rządu włoskiego Mariano Rumorowi, który trzy dni temu zrzekł się prowadzenia dalszych konsultacji z celu sformowania nowego gabinetu. Prezydent Saragat zwrócił się ponownie z prośbą do Mariano Rumora o podjęcie misji utworzenia nowego rządu, w wyniku rozmowy przeprowadzonej w nocy z niedzielą na poniedziałek z przewodniczącym senatu Amintorem Fanfanim. Jak wiadomo Fanfani sprawował w ciągu tych trzech dni tzw. „misję rekonesansową” w sprawie utworzenia nowego rządu.

Komunikat Komendy Głównej MO

Kto może odnaleźć zabójcę z Międzyzdrojów?

Dnia 30 czerwca 1969 r. w Międzyzdrojach pow. Świnoujście, nieustalony dotychczas sprawca, zabił kobietę. Zabójstwo popełniono na tzw. dzikiej plaży na odcinku Międzyzdroje — Świnoujście, za osiedliskiem campingowym „Gromada” (w odległości około 1 km od moła).

Dotychczasowe śledztwo wykazało, że na krótko przed zabójstwem i po jego popełnieniu, w pobliżu miejsca zdarzenia oraz na trasie ucieczki sprawcy (na szosie Międzyzdroje — Świnoujście) przechodziło wiele osób, którym zeznania mogą być istotne dla toczącego się postępowania.

Komenda Główna MO zwraca się z gorącym apelem do osób, które 30 czerwca 1969 r. w godzinach między 11.00 a 14.30 znajdowały się w tym miejscu — o ile nie zostały zeznane w tej sprawie — aby skontaktowały się telefonicznie, listownie, ewentualnie osobiście z Komendą Główną MO w Warszawie, ul. Rakowiecka 2a — telefon 21-005 wewn. 35-14 lub z najbliższą jednostką MO.

W szczególności Komenda Główna MO apeluje do: 1. wysokiej pani, o czarnych włosach, która 30 czerwca 1969 r. w tym czasie i miejscu przebywała na plaży z małym pieskiem, 2. mężczyzny, w wieku 28—35 lat, wzrostu około 175 cm, średniej budowy ciała, o czarnych włosach, ubranego w ciemne spodnie, który w tym czasie i miejscu przechodził z plaży w kierunku lasu, leżącego obok wydmy nadmorskiej, 3. kierowcy, który 30 czerwca 1969 r. w godzinach między 12.45 a 14.30 na drodze Międzyzdroje — Świnoujście, w pobliżu stacji PKP Przytór — zabral męczyznę do samochodu.

S-SPORT

Spartakiada Armii Zaprzyjaźnionych

STRZELECTWO

Polscy strzelcy wzbogacili w poniedziałek swój dorobek o jeszcze jeden medal brązowy. Zdobyli go w strzelaniu z pistoletu wojskowego (pw 1). W drugiej części tej konkurencji, strzelaniu do sylwetek, nasi reprezentanci dali się wyprzedzić o 1 pkt Czechosłowakom, nad którymi w niedzielę wywalczyli przewagę aż 17 pkt., także tylko 1 pkt. dzieli od brązowego medalu Wacława Hamerlińskiego. W poniedziałek strzelali on znakomicie. W pierwszych 20 strzałach uzyskał same 10, na finiszu stracił jednak 3 pkt., uzyskując w sumie 297 pkt., co w całości konkurencji dało mu 388 pkt.

Lepsze od Hamerlińskiego wyniki uzyskał jedynie dwaj reprezentanci ZSRR — Sulejmanow i Bakałow po 299 pkt. Józef Zapadziński musiał powtarzać drugą serię z powodu awarii maszyn poruszających sylwetki. Wytracił go to nieco z równowagi. Użył w tej serii 47 pkt na 50. Później strzelał lepiej, zajmując ostatecznie piąte miejsce z 584 pkt. W trzeciej strzelanicy ZSRR i Hamerliński, zwyciężył Sulejmanow — 390 pkt. (tek. skłd) przed Bakałowem i Spivakowem 387 pkt. Miejsca pozostałych Polaków: 16. Małek — 378, 37. Staron — 387. Chodkiewicz poza konkursem miał 582. Strzelcy radziecy zdobyli też złoty medal zespołowy — 2340 przed CSRR — 2316 i Polską — 2315.

ZAPASY ST. WOLNY

Turniej zapasniczy w stylu wolnym zgromadził reprezentantów armii 6 krajów: Bułgarii, KRLD, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Dla zapasników Wojska Polskiego losowanie nie było zbyt szczęśliwe. W spotkaniach pierwszej rundy trafili oni w większości na silnych, świetnie przygotowanych kondycyjnie zawodników KRLD i Mongolii. Miślak, Mariniś i Wasiaś wylosowali Mongolów, Krzyska, Pająk i Wyprorczyk — Koreańczyków, a Skrzyński i Długosz reprezentantów ZSRR.

W przedpołudniowej serii walk, trzech Polaków przegrało swoje spotkania. W walce papierowej Skrzyński zdecydowanie przegrał na punkty z Zuberkowem (ZSRR) w muszej Miślak wypunktowany został przez Mongola Surezawa. W kategorii koguciej Krzyska nie miał wiele do powiedzenia na walce z bardzo szybkim i agresywnym Koreańczykiem An Su Now — 390 pkt. (tek. skłd) przed Bakałowem i Spivakowem 387 pkt. Miejsca pozostałych Polaków: 16. Małek — 378, 37. Staron — 387. Chodkiewicz poza konkursem miał 582. Strzelcy radziecy zdobyli też złoty medal zespołowy — 2340 przed CSRR — 2316 i Polską — 2315.

W kilku wierszach

● We Wrocławiu rozegrano międzynarodowy mecz koszykówki mężczyzn, w którym Śląsk Wrocław przegrał z włoską drużyną CUS Triest 57:66 (18:23). W rewanżowym spotkaniu wygrali wrocławianie 98:70 (56:35).

● W Szwecji startowali nasi lekkoatleci. W biegu na 1500 m, zwyciężył Małusiński w czasie 3:40,7, który wypierzył Hucca Labenza (USA) w tym samym czasie 3:40,7. W biegu na 800 m Kucyński zajął drugie miejsce z rezultatem 1:49,2.

● W tej konkurencji zwyciężył Duce (Jamajka) 1:48,8.

● W eliminacyjnym spotkaniu piłkarskim do mistrzostw świata Wenezuela zremisowała z Kolumbią 1:1. W pierwszym meczu tych zespołów zwyciężyła Kolumbia.

● W międzynarodowych zawodach żużlowych w Sofii zwyciężył Konowicz (ZSRR) 15 pkt. przed Bieleckim (Polska) 14 pkt. oraz Samorodowem (ZSRR) i Kowalskim (Polska) 12 pkt.

● W międzynarodowym meczu lekkoatletycznym juniorów i juniorek rozegranym w Budapeszcie Polki pokonały Węgry 63:52 a juniorzy zwyciężyli zespół węgierski 107:5:59,5.

● Zwycięzcą wysiłku kolarskiego na szosie do mistrzostw Europy kolarzy został znany reprezentant NRD Mickeln, który po-

konal Węgrów Patakiego i Gere. W konkurencji drużynowej zwyciężyła ekipa NRD przed Węgrami i ZSRR. Zespół Polski zajął piątą lokatę.

● Tenisistę Rumuni wygrał mecz w półfinałowej rundzie turnieju pucharu Davisa z Indiami 4:0 i zakwalifikował się do finału.

● Podczas zawodów piłyckich w Los Angeles Fassnacht (NR) poprawił własny rekord Europy w wysiłku na 1500 m, stylem dowolnym uzyskując wynik 16:22.

● W Mińsku zakończył się międzynarodowy turniej szermierczy. Ostatnie pojedynki toczono we florecie kobiet i szpadzie mężczyzn w konkurencji drużynowej. We florecie zwyciężyła pierwsza reprezentacja ZSRR przed Węgrami i Rumunią. Polska zajęła piąte miejsce. W szpadzie mężczyźni zwyciężyła reprezentacja ZSRR przed NRD i drugą drużyną ZSRR.

Polska zajęła szóste miejsce.

● W eliminacyjnym meczu piłkarskim do mistrzostw świata reprezentacja Peru pokonała niespodziewanie Argentynę 1:0 a Ekwador zremisował z Chile 1:1.

ZNAMY JUŻ

FINALISTÓW

ŻUŻLOWYCH

MISTRZOSTW POLSKI

W Gorzowie i Wrocławiu rozegrane zostały półfinałowe turnieje indywidualnych mistrzostw Polski na żużlu. Po ciekawych pojedynkach znamy już 10 najlepszych żużlowców którzy walczą będą o indywidualny tytuł mistrza Polski.

W Gorzowie awans zdobyli następujący zawodnicy woj. kolejności zdobywcami miejsc: Trzeszowski (Sparta Wrocław), Szczepanek (Kolejarz Opole), Bruzda (Sparta), Kowalski (Amia Leszno) i St. Koczeń (ROW Rybnik). Rezerwowym jest zawodnik Śląska Świętochłowicki Jaromir.

W Wrocławiu kolejność była następująca: I. Mucha (Śląsk Świętochłowice), II. Migos (Stal Gorzów), III. Migos (Stal Gorzów), IV. Pytko (Amia Tarasów), V. P. Waloszek (Śląsk Świętochłowice). Rezerwowym jest Pereżyński (Motor Lublin).

INTERESUJĄCY TURNIEJ TENISOWY NA KORTACH SKS NADWIŚLAN

Dziś o godz. 15.30 na kortach SKS Nadwiślana przy ulicy Kołetek rozpoczyna się mecz tenisowy o mistrzostwo I ligi. W spotkaniach wezmą udział zespoły: Legii Warszawa, Gwardii Wrocław, SKT Sopot i SKS Nadwiślana.

W czasie drużynowych pojedynków zobaczymy między innymi: Ryśka, Zdunównę, Dracową (czolowe tenisistki Polski), a wśród panów: T. Nowickiego, Lewandowskiego, Jamroz, Prystonka, Andrejewskego, Niedzwieckiego, Nowaka i Meresa. Nazwiska te gwarantują, że spotkania, które odbywać się będą codziennie do soboty, dostarczą sporo emocji zwolennikom tenisa.

X OGÓLNOPOLSKIE ZAWODY W WIELOBOJU KULTURYSTYCZNYM

Przy dużym zainteresowaniu publiczności odbyły się na kortach tenisowych SKT w Sopocie X jubileuszowe ogólnopolskie zawody w wieloboju kulturystycznym. Na starcie stanęło 40 czołowych polskich kulturystów.

Wyniki: seniorzy do 173 cm wzrostu 1. P. Kwiatkowski (Lotnik W-wa), 2. W. Wnek (TKKF Kraków); powyżej 173 cm wzrostu 1. A. Kalecki (TKKF Łódź), 2. J. Włodarek (Bylska W-wa).

Juniorzy do 173 cm wzrostu 1. A. Balcerek (TKKF Albatros Gdynia), 2. R. Jozefiak (Syrenka W-wa); powyżej 173 cm wzrostu 1. P. Przedkiewicz (Syrenka W-wa), 2. A. Szczepkowski (TKKF Piłtów).

W Essen zakończył się spotkania eliminacyjne grupy III w koszykówce juniorek, w ramach spotkań o mistrzostwo Europy. Polska obok Jugosławii zakwalifikowała się do grupy finałowej, którą tworzą zespoły: ZSRR (obrońca tytułu), Węgry, Bułgaria, Jugosławia, Polska i Włochy.

SAMORZĄD ROBOTNICZY I DYREKCJA MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO-BUDOWLANEGO Nr 1 w KRAKOWIE SKŁADAJĄ SERDECZNE PODZIĘKOWANIE WSZYSTKIM INSTYTUCJOM, PRZEDSIĘBIORSTWOM I OSOBOM PRYWATNYM ZA ŻYCZENIA NADEŚLANE Z OKAZJI XX-LECIA PRZEDSIĘBIORSTWA

Ludność cygańska porzuca tabory

Na terenie woj. warszawskiego zamieszkuje 270 rodzin cygańskich, liczących ok. 1550 osób. Od kilku lat ludność cygańska, przy poparciu poszczególnych rad narodowych, porzuca koczowniczy tryb życia i osiedla się na stałe. Obecnie tylko 22 rodziny prowadzą w okresie lata wędrowny tryb życia.

Powolani przez warszawskiej WRN zespół koordynacji do spraw osiedlania i produktywności ludności cygańskiej przygotował program pomocy dla Cyganów. Główny nacisk położono na przeszkolenie zawodowe Cyganów i zapewnienie pracy, zabezpieczenie mieszkań, udzielenie pomocy rodzinnym cygańskim osiadłym na roli, zapewnienie opieki lekarskiej i egzekwowanie przysług szkolnego. Przeszkolono już 90 opiekunów społecznych, którzy zajmują się sprawami ludności cygańskiej. 189 rodzin cygańskich otrzymało lokale kwaterunkowe, 53 rodziny wynajmują kwatery, a 22 posiadają własne mieszkania. Większość dzieci cygańskich uczęszcza już do szkół. Gorzej natomiast jest z podejmowaniem przez Cyganów

Przyjacielska wizyta

W poniedziałek odleciała z Moskwy do Fragi delegacja moskiewskiego Komitetu Obwodowego KPZR.

Podczas wizyty w Czechosłowacji delegacja radziecka wymieni z członkami KPČZ doświadczenia w pracy ideologicznej w związku z przygotowaniem do setnej rocznicy urodzin Lenina.

ZAWIADOMIENIE DOKP — KRAKÓW

Zawiadamia się podróżnych korzystających z usług PKP, że w dniach 6-8, 11-15 i 18 sierpnia br. z powodu robót drogowych na odcinku kolejowym Podtęże-Kiań, odwołuje się kursowanie następujących pociągów pasażerskich:

poc. nr 31 — relacji Kraków — Brzesko — Okocim, odjazd z Krakowa o godz. 6.30, pociąg nr 35 — relacji Kraków — Tarnów, odjazd z Krakowa o godz. 11.05,

poc. nr 38 — relacji Brzesko — Okocim — Kraków, przyjazd do Krakowa 8.15, poc. nr 40 — relacji Tarnów — Kraków, przyjazd do Krakowa o godz. 10.08

poc. nr 17 — relacji Kraków — Przemyśl, odjeżdżający z Krakowa o godz. 9.45, będzie się zatrzymywał dodatkowo w tym czasie na przystankach osobowych Rzeszów, Jasień Brzeski i Sterkowice.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w wtorek, dnia 5 sierpnia, o godzinie 17.30, z domu żałobny w Brzeszku, ul. Parkowa 296, na cmentarz miejscowy o czym zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim smutku.

MAZ, SYN, SYNOWA I RODZINA

Adela STANČYK z d. KOZIEŁ najukochańsza Żona i Matka

zmiała dnia 4 sierpnia 1969 r. po ciężkiej chorobie w wieku 49 lat.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w wtorek, dnia 5 sierpnia, o godzinie 17.30, z domu żałobny w Brzeszku, ul. Parkowa 296, na cmentarz miejscowy o czym zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim smutku.

MAZ, SYN, SYNOWA I RODZINA

MARIANOWI STANČYKOWI członkowi Kolegium Jawornicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Mysłowicach, przewodniczącemu Zarządu Okręgu ZZG w Chranowie,

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci żony, ADELI.

Członkowie Plenum Prezydium Zarządu ZOZZG oraz współpracownicy.

MARIANOWI STANČYKOWI członkowi Kolegium Jawornicko-Mikołowskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Mysłowicach, przewodniczącemu Zarządu Okręgu ZZG w Chranowie,

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci małżonki, ADELI.

Amerykańska delegacja antywojenna w DRW

Trzej piloci USA zwolnieni przez władze wietnamskie

HANOI (PAP)

W poniedziałek po południu Wietnamski Komitet Solidarności z Narodem Amerykańskim przekazał przedstawicielom amerykańskiego ruchu antywojennego trzech pilotów USA, ujętych na terytorium DRW, zwolnionych decyzją Głównego Wydziału Politycznego Wietnamskiej Armii Ludowej — informuje korespondent PAP, red. J. Rzeszut z Hanoi.

Uwolnieni zostali: porucznik Robert Frenchot Frishman, 29 lat, pilotujący samolot „F-4”, zestrzelony 24 października 1967 r. na północ od Hanoi; porucznik Wesley Lewis Rumble, 26 lat, pilot samolotu „F-4” zestrzelony 28 kwietnia 1968 r. w prowincji Quang Binh oraz 23-letni marynarz VII Floty USA Douglas Brent Hegdahl, ujęty 5 kwietnia 1967 r. na wodach terytorialnych DRW.

Uwolnieni trzech pilotów USA jest jeszcze jednym dowodem humanitarnej polityki rządu DRW. Wszyscy trzej piloci są w oczach prawa wietnamskiego zbrodniarzami i nie są chronieni przez konwencję geneńską z 12 sierpnia 1949 r. o traktowaniu jeńców wojennych. Zgodnie z artykułem 85 tej konwencji nie mogą z niej korzystać jeńcy wojenni, którzy popełnili ciężkie zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciw ludzkości. Mimo popełnienia zbrodni, piloci ci traktowani są, co potwierdzili wszyscy trzej zwolnieni, w sposób humanitarny. Zapewniono im opiekę lekarską i wszelkie środki niezbędne do życia.

Pozwala im się też utrzymywać korespondencję z rodzinami z wyjątkiem tych, którzy nie stosują się do dyscypliny obozowej, lub dopuszczają się czynów godzących w bezpieczeństwo DRW.

Podczas zorganizowanej konferencji prasowej piloci amerykańscy opowiedzieli

dziennikarzom o okolicznościach ich ujęcia przez organa DRW. Również członkowie amerykańskiej delegacji antywojennej mówili o swoich wrażeniach, wyniesionych podczas podróży po DRW, kiedy to mogli przekonać się o rozmiarach barbarzyńskich zniszczeń dokonanych przez ich współobywateli.

INFORMATOR POLITYCZNY „GK”

Wzmaga się terror w Paragwaju

MEKSYK (PAP)

Reżim paragwajskiego dyktatora, Alfredo Stroessnera podejmuje nowe kroki zmierzające do ograniczenia demokratycznych praw ludności. W parlamencie przedłożono projekt ustawy — przewidujący surowe kary za tzw. antypaństwowe przestępstwa.

W myśl projektu za poważne wystąpienia przeciwko rządowi przewiduje się kary od 5 do 20 lat więzienia. Natomiast tym, którzy „zajmować się będą podsycaniem walk klasowych i naruszaniem istniejącego porządku społecznego grozi kara od 3 do 15 lat więzienia. Projekt przewiduje m. in., że za jedno takie przestępstwo antypaństwowe ulotki można być osadzonym w więzieniu na 2 lata.

Paragwaj — państwo w Ameryce Południowej, graniczące z Argentyną, Brazylią i Boliwią. Jego terytorium obejmuje 406,8 tys. km kw. Prawnie Paragwaj jest republiką.

Podstawę gospodarki stanowi rolnictwo, mimo żejnej ziemi, podobnie zresztą jak przemysł — słabo rozwinięte. Jego rozwój utrudniają w dużym stopniu przeżytki feudalizmu. 1526 właścicieli posiada 72 proc. gruntów uprawnych, zaś 250 tys. posiada resztę. 85 proc. chłopów nie ma w ogóle ziemi. Wydaje się, że i ostatnie posunięcia nie wstrzymają tego procesu. (wp)

Trudne warunki życia w połączeniu z represjami politycznymi powodują obfitymigrację ludności (ponad 600 tys. na ogólną liczbę 2 mln.). W całym kraju od szeregu lat z MATGI przewracami obowiązują stan wyjątkowy. W więzieniach znajduje się około 700 polityków, w tym również przywódcy zdelegalizowanej w 1947 r. Paragwajskiej Partii Komunistycznej.

Sprawcą tego jest „genialny” wódz gen. Alfredo Stroessner. Wykorzystując rozłam w rządzącej partii „Colorado”, do której wstąpił w 1947 roku, dokonał 11 lipca 1954 r. zamachu stanu obalając ówczesnego dyktatora. Ustanowił własne rządy oparte na wojsku, policji, więzieniach, których stałe jest za mało — i pomocy USA. Nie liczy się z nikim i niczym. Jest przywódcą jednej legalnej partii Stowarzyszenia Narodowo-Republikańskiego („Colorado”), do której muszą należeć wszyscy urzędnicy państwowi oraz wojskowi średnich i wyższych stopni. Fabrykuje wybory w 1958 i 1963 r. i zostaje wybranym prezydentem Paragwaju.

Operacja „Atlantyda”

RZYM (PAP)

W wodach jeziora Cavaccio, w pobliżu Udine (północno-wschodnie Włochy) rozpoczęto w poniedziałek tzw. „operację Atlantydy”. Dwunastu włoskich pletwonurków zeszło pod wodę na głębokość 60 metrów i zamierza przeżyć tam, umieszczeni w pięciu większych pojemnikach, co najmniej przez okres jednego miesiąca. Pletwonurkowie wzięli ze sobą specjalny sprzęt, przy pomocy którego zaopatrywali się będą w tlen, który dostarczać będzie energia elektryczna dla tego „podwodnego miasta”. Celem tego eksperymentu jest zbadanie reakcji organizmu ludzkiego w warunkach przebywania pod wodą i zbadanie możliwości wykorzystania takich współczesnych „Atlantydy” dla prowadzenia prac poszukiwawczych na dnie wód.

25 ROCZNICA BITWY O SKALBMIERZ

Obrońca republiki pińczowskiej

Tuż po wczesnym świecie kolumna hitlerowców podesza pod Skalbierz. SS-hauptsturmführer Riedinger rozpoczął realizację planu zbrojnego w miechowskiej placówce SD-hitlerowskiej Policji Bezpieczeństwa; spacyfikować Skalbierz i zniszczyć wreszcie tę partyzancką republikę. Trzeba tylko zaskoczyć Polaków.

zaryglowanymi przez partyzantów. Następny atak hitlerowcy przygotowali na 5 sierpnia...

JEDNOŚĆ W OBLCZU WROGA

Niewielki garnizon „Sokoła” nie był w stanie długo stawić oporu trzydziestokrotnie liczniejszej nawaie żołnierzy frontowych z Waffen SS, zandarmów oraz nacjonalistów ukraińskich. Gdy wyparty z miasteczka oddział toczył rozpaczliwą obronę na cmentarzu, a hitlerowcy czuli się już panami sytuacji, zupełnie nieoczekiwanie ruszyła partyzancka tyraliera opanowująca stację kolejową. Była to odśiecz stacjonującej w okolicy grupy szturmowej AK „Brzozy II” — Fr. Kozłowskiego. Pomoc ta zmieniła jednak sytuację tylko chwilowo — przewaga hitlerowców w ludziach i sprzęcie była nadal przytłaczająca.

Poranek 5 sierpnia 1944 roku zapowiadał, że dzień będzie słoneczny i upalny. Ppor. „Sokół” — Franciszek Pudo, dowódca stacjonującego w Skalbierzu 35-osobowego oddziału partyzanckiego wchodzącego w skład II batalionu 120 pułku piechoty Armii Krajowej, wyruszył wraz z kilkoma ludźmi na obchód posiedzeń. Miasteczko jeszcze spało, gdy ciszę przerywały strzały z broni maszynowej. Po chwili na rynek wjechała ciężarówka pełna hitlerowców.

Ppor. „Sokół” nie stracił zimnej krwi: z rozkroku, trzymając stena przy biodrze, wygrał od wroga długą serię. Żołnierze, nie czekając na rozkaz, poszli w ślad dowódcy. Pomimo licznej przewagi faszystów rozbity partyzancki pociskami wóz już po chwili pookalał, a jego załoga leżała dookoła wybita. Ale na podmiejskich łąkach blisko tysiąc hitlerowców szło do natarcia...

NA ZAPLECZU FRONTU

Powstanie w drugiej połowie lipca 1944 Partyzanckiej Republiki Pińczowskiej było szczególnym wydarzeniem w dziejach zmagania narodu polskiego z hitlerowskim okupantem, 16 lipca na zebraniu organizacyjnym w lesie na Grabach w gminie Złota, pow. Pińczowski, ukonstytuowała się konspiracyjna Powiatowa Rada Narodowa. W okresie następnych dwu tygodni oddziały partyzanckie opanowały terytorium ponad tysiącem kilometrów kwadratowych — od Pińczowa po Skalbierz, Brzesko Nowe i Nowy Korczyn. Przejęto na nim administrację, pocztę, kolej i orłozono powstanie „Republiki Pińczowskiej”.

Niemcy kilkakrotnie usiłowali rozprawić się z partyzantami. Republika Pińczowska znajdowała się bowiem na bezpośrednim zapleczu frontu, co stanowiło poważne zagrożenie i wręcz uniemożliwiałoby przerzucenie oddziałów na pomoc oddziałom usiłującym zlikwidować radziecki przyczółek na lewym brzegu Wisły pod Baranowem. Wszystkie potyczki kończyły się jednak dla hitlerowców niepowodzeniem. Aby zlikwidować Republikę, trzeba było zdobyć Skalbierz, niewielkie miasteczko w powiecie Kazimierza Wielka, ale ważny w tym rejonie węzeł komunikacyjny. Próba zdobycia go, z marszu” przez pluton żandarmerii pod dowództwem SS-obersturmführera Carla, przysyłanego z Krakowa w celu „oczyszczenia” tego terenu, zakończyła się sromotną porażką hitlerowców, rozgromionych pod wsią Siele 28 lipca przez oddziały Batalionu Chłopskich pod dowództwem „Pazura” — T. Adriałowicza. Wznowe na pomoc oddziały uzbrowione w broń ciężką nie zdołały przedrzeć się z Krakowa drogami

Atakując pozycje partyzanckie faszysti równocześnie rozpoczęli „pacyfikację” Skalbierza. Rozstrzelano kobiety, starców i dzieci, palono domy, rabowano dobytek. Ale do miasta zdążyli już — wezwane na pomoc przez łączników AK — oddziały AL „Adama” — kpt. Z. Bieszczańska i „Heńka” — por. H. Dobrowolskiego oraz BCH „Małanki”. Nie był to pierwszy przypadek współdziałania żołnierzy polskich różnych podziemnych formacji w walce ze wspólnym wrogiem. W obliczu zagrożenia, w chwilach krytycznych, pomimo różnic politycznych działaczy „góre”, oddziały AK, AL i BCH toczyły nieraz wspólne walki. W Republice Pińczowskiej stosunki wzajemne tych formacji były wyjątkowo poprawne.

Gdy oddziały AL i BCH podeszły do miasta, sytuacja była już bardzo poważna. „Nad Skalbierzem wisiała warstwa dymu, na Zamościu oddziały partyzanckie opierały się jeszcze domy i podmiejskie zagrody. Jeżory ognia trawiły doszczętnie drewniane ruiny i wytryskiwały raz po raz z pustych oczodołów murowanych budynków” — wspomina Zygmunt Bieszczański. Jednak ani bohaterstwo AL-owców i BCH-owców, ani pomoc dalszych oddziałów AK — por. „Batyckiego” i kpt. „Orlika” nie przyniosły rozstrzygnięcia. Walka była zacięta, chwilami dochodziło do starć wręcz na kolby i bagnety, ruchy partyzantów paraliżowały niemieckie samoloty. Chociaż do polskich pozycji docierał swąd palonych domów i krzyk mordowanych mieszkańców, na przysięśle im z pomocą nie było już sił.

KŁESKA SS-HAUPTSTURMFUEHRERA RIEDINGERA

Słońce chyliło się już ku zachodowi. Czerdziesiąt kolejnych mieszkańców Skalbierza stało przed plutonem egzekucyjnym. Ale dowódca hitlerowski nie zdążył krzyknąć „Feuer!”. Nagły wybuch pocisku rozszedł w strzępy. Do miasteczka wjechały radzieckie czołgi. Przyprowadziły je: konno, bechowiec Władysław Bezak i jadący na pancerniku dowódca batalionu AK, por. „Wojnar”. Czołgi były tylko dwa, z grupy zwiadowczej, która poprzedziła

dnia przedarła się do Wiślicy i została odcietą od swoich. Za nimi ciągnęła jednak partyzancka tyraliera. Hitlerowcy próbowali jeszcze zorganizować obronę, ale strach paraliżował ich ruchy. Wyprawa SS-hauptsturmführera Riedingera zakończyła się panicznym odwrotem. Miasto zniszczone i wykrawawione, nadal pozostało w polskich rękach.

Próba zdobycia Skalbierza okupiona została drogą: hitlerowcy stracili ponad 150 zabitych oraz kilkudziesięciu rannych, uciekających oddali w partyzanckie ręce kilka samochodów osobowych i ciężarowych, parę motocykli oraz wiele broni i amunicji. Ciężkie ofiary były i po stronie polskiej — przede wszystkim jako rezultat „pacyfikacji”. Łącznie w Skalbierzu oraz w pobliskiej Szarbi zginęło osiemdziesięciu jeden mieszkańców, głównie kobiety i dzieci. Wielu było rannych. Poległo też 21 partyzantów. Doszczętnie spłonęło 45 domów mieszkalnych i 32 budynki gospodarcze, wiele innych uszkodzono i obrabowano. Ale Skalbierz i jego okółko 1800 mieszkańców zostało uratowanych od niechybnej zagłady.

Republika Pińczowska nie dojechała się, ~~nie~~, wyzolenia. Zatrzymanie radzieckiej ofensywy na Wiśle przesądziło los „partyzanckiego państwa”. Drogi na zaplecze frontu torowały sobie hitlerowskie jednostki pancerne. 10 sierpnia koncentracja wojsk niemieckich w powiatach pińczowskim i miechowskim była już tak wielka, że utrzymanie zarówno Republiki, jak i dużych zgrupowań partyzanckich okazało się niemożliwe. Jedne oddziały przędzy się przez linie frontu, inne wycofały w Góry Świętokrzyskie i kontynuowały walkę z hitlerowcami.

CEZARY RUDZIŃSKI

Dorobek filmu oświatowego

W roku ub. Wytwórnia Filmów Oświatowych prezentowała pozycje z najrozmaitszych dziedzin wiedzy o świecie, technice, historii i sztuce. Na wyróżnienie zasługują takie filmy jak: „Jajeczka kryształne”, „Odra 124”, „Pracowicie promienie!” czy „Laser” popularizujące dorobek nowoczesnej techniki oraz potrzebę ścisłego związku badań naukowych z gospodarką. W tematyce przyrodniczej wyróżnił się nagrodzony medalem na międzynarodowych festiwalach film A. Jaskółski pt. „Niesporozumienie”.

Znaczną liczbą filmów poświęconą była popularyzacji zagadnień sztuki. Filmy takie jak: „Motet na Ratusz Toruński” czy „Artyści kadłub Zymunt”, impresyjne studium o współczesnej architekturze pt. „W Polsce” czy film S. Kosińskiego poświęcony wojownikom o polskości Ziemi Zachodniej. Północnych pt. „Wytrwali i wygrali” — krąży wciąż po naszych ekranach dobrze przyjętym przez widzów. Do nich należy też piękna suita o gdańskich starżwach, nagrodzona II nagrodą na festiwalu w Mediolanie i Złotym Medalem EXPO-68 w Lozanie.

W roku bieżącym wytwórnia zrealizuje 120 pozycji, z czego połowa będzie przeznaczona dla szerokiej widowni.



Ule o rozmaitych kształtach to nowy nabytek muzeum orawskiego w Zubrzycy Górnej. Fot. W. KLAG

PO PLENUM KW

ZACZĘLIŚMY OD EDUKACJI

W dniu 28 lipca br. odbyło się plenarne posiedzenie KW PZPR w Krakowie poświęcone dotychczasowej realizacji uchwał II Plenum KW PZPR. Po wysłuchaniu referatu sekretarza KW, tow. Józefa Łosia dwudziestu mówców dyskutowało o problemach związanych z programem intensywniejszego wykorzystania zdolności produkcyjnych, wskaźnikami określającymi ekonomikę przedsiębiorstw, programie podniesienia poziomu technicznego wyrobów oraz stanie i efektywności inwestycji kontynuowanych jak i zamierzonych. Dziś zamieszczamy obszerniejsze fragmenty wystąpienia tow. APOLINAREGO KOZUBA, dyrektora Krakowskiej Fabryki Kabli.

Dostatecznie wiele czasu minęło, aby mówić o doświadczeniach, cieniach i powodzeniach w pracach wynikających z Uchwał V Zjazdu i II Plenum KW PZPR. Pozornie wydawać by się mogło, że okres do drugiej połowy październik, na który termin instrukcji Komitetu Centralnego wyznaczony jest KSR aprobujący przyszłą 5-latkę — jest całkowicie wystarczający. Istotnie, na prace związane z przyszłą 5-latką cały przemysł miał tak wiele czasu, jak może nigdy dotąd. Ale też nigdy dotąd metoda i zakres prac nie uległy tak generalnym zmianom w formie, treści i zakresie, jak to ma miejsce przy obecnie opracowywanej 5-lacie.

Trzeba powiedzieć, że olbrzymi materiał zawarty w uchwałach II Plenum nie tyle jest trudny ze względu na zakres, rozległość dziedzin, których dotyczy, ale trudny jest przede wszystkim dlatego, że zakazuje stosowania dotychczasowych form uświęconych długimi tradycjami, że po pierwsze otrzymaliśmy nie gotową, odgrzaną dyktando, lecz kierunkowe wytyczne, które trzeba rozpracowywać wariantowo, uzasadniając rachunkiem ekonomicznym ich słuszność, efektywność — gospodarczą i ekonomiczną.

Łatwiej było krytykować, a czasem i wykazywać potężną siłę, w tym, że dyktando, o wiele trudniej jest — mając wytyczne — opracować słuszną gospodarkę i ekonomicznie uzasadnioną dyktando dla wydziału, czy całego zakładu.

W jednym ze swoich przemówień tow. Jaszczuk stwierdził: „Musimy edukować i reedukować całe kolektywy fabryczne, a w tym i członków Samorządów Robotniczych”. Trzeba było tę edukację rozpocząć i u nas. I rozpoczęliśmy ją.

W Krakowskim „Kabluni” przy współudziale KZ PZPR zorganizowano szkolenie w formie wykładów, seminariów, dyskusji wydziałowych, środowiskowych z udziałem majstrów, brigadystów, inżynierów. Organizowano wspólne studiowanie materiałów opracowanych w for-

telekomunikacji, i złączana z nią produkcja kabli teletechnicznych. Uchwały V Zjazdu nakerwały: Podstawowym kierunkiem rozwoju łączności powinna być rozbudowa i unowocześnienie telekomunikacyjnej sieci międzymiastowej w oparciu o wysokokrotne systemy teletransmisji...”

Istotnie ten asortyment przewidziany jest jako kierunek preferowany w przyszłej 5-lacie krakowskiego „Kabluni”, a wytyczne przewidują około 4-krotny wzrost pod warunkiem, że będzie to tradycyjne wykonanie (kabl w upięści), które w świecie ustępuje miejsca konstrukcjom w polietylenie i innych termoplastach, zapewniających wysoką wydajność, niezawodność w pracy i będących obecnie wyrazem najwyższej techniki.

Uważamy, że właśnie strategia selektywnego rozwoju, której stosowanie stało się możliwe dzięki osiągnięciom określonego poziomu technicznego i zawodowego pozwala, a nawet wręcz wymaga przekształcania pewnych podmiotów stadiów ewolucyjnych, przez jakie przemysł światowy przechodził, a droga skoku nakazuje sięgać do takich technologii i konstrukcji, które są jeszcze dziś nowoczesne. Selektywny rozwój, to nie tylko skok ilościowy ale i wysoki stopień techniczny. Opracowując szereg alternatyw w tym przedmiocie będziemy się starali wykazać efektywność gospodarczą i ekonomiczną tych konstrukcji, które przez przemysł światowy są uznane technicznie i które dają efekty ekonomiczne w postaci poważnych oszczędności surowcowych i dewizowych w ołowiu.

Pozornie sprawa wydaje się prosta i łatwa. Tymczasem odwrócenie relacji cen materiałów substytutowych, czyli całą koncepcję nieopłacalną i pozornie nieekonomiczną. Na świecie cena ołowiu wynosi około 300 dolarów za tonę, a polietylen 200 dolarów. Tymczasem w kraju relacja jest odwrócona. Stosunek cen ołowiu do polietyleny jest więc 3 do 1. Taką relacją nie preferuje stosowania substytutów, nie sprzyja postępowi. Problem cen jest nowy w dyskusji. Jest to poważny dyalekt wymagający szybkiego uregulowania. Występuje on szczególnie ostro w kablownictwie, które masowo zużywa termoplasty i gdzie na skutek nieprawidłowej relacji kabl z materiałami substytutowymi jest droższe od kabli klasycznych, bogatych w metale kolorowe.

Podobnie błędne ukiętkowanie wytycznych znajdujemy i w innych asortymentach, np. w przewodach profilowych w włóknie szklanym i lakierze elektroizolacyjnym o wysokich parametrach termicznych. Stosunek przewodów w lakierze do przewodów w szkiele w świecie ma się tak jak 80:20, a więc produkuje się w świecie 4 razy więcej w lakierze niż w szkiele, tymczasem na 5-latkę wytyczne przewidują gros produkcji w szkiele, która w świecie ustępuje miejsca przewodom w lakierze będącym wyrazem wyższej techniki.

Udało nam się pobudzić załogę do dyskusji na temat lepszego wykorzystania maszyn, powierzeń — jednym słowem środków trwałych, mamy także szereg ciekawych wniosków i rozwiązań, jednakże nie możemy pochwalić się takimi wynikami w dziedzinie poziomu techniki i technologii produkowanych wyrobów. Wprawdzie zakład zlikwidował grupę „C”, a do grupy „A” zakwalifikowano 73,9 proc. wyrobów; przy systematycznie malejącej grupie „B”, to jednak tak mało jak i waga rozwiązań z tej dziedziny nie jest najlepsza.

Jesteśmy przekonani, że mimo trudności opracujemy plan „po nowemu” a rozwój zakładu nastąpi zgodnie z potrzebami naszej gospodarki, zgodnie z uchwałami II Plenum.

SPRAWY NASZYCH CZYTELNIKÓW

PISMO NR 21

Jako przewodniczący Komitetu Domowego realności przy ulicy Madalińskiego 15 zwracam się z gorącą prośbą o pomoc w palce dla wszystkich mieszkańców sprawie. W naszej kamienicy przeprowadzono remont łącznie z przebudową kłozetów usytuowanych na gankach. Kilkakrotnie nasze interwencje u władz miejskich o wprowadzenie kłozetów do mieszkań nie daly żadnych rezultatów. Postulaty mieszkańców, jak również Komitetu Blokowego i Domowego na nie się nie zdaly. Nasze władze były głuche i niedostępne, stwierdzając lakonicznie, że nie mogą zainstalować kłozetów w mieszkaniach, ponieważ są to roboty modernizacyjne i przytaczali różne paragrafy, ustawy itp.

Tymczasem w czasie remontu właśnie u nas przeprowadzono zupełnie niepotrzebnie szereg robót modernizacyjnych, jak całkowita instalacja świetlna, nowe dzwonki do mieszkań (stare były dużo lepsze). Na skutek brakorobstwa i wadliwie wykonanej instalacji wod. kan. przez MPRB 2 ul. Zakopiańska 52, od zimy przebudowane kłozety nie nadają się całkowicie do użytku. W zimie mrozy spowodowały popękanie rur i wyrzucenie od zewnętrznych kłozetów. Na skutek zachowania rur administracja zmuszona była zamknąć dopływ wody i obecnie w niższych partiach kłozetów jest obraz nędzy i rozpaczy. W mieszkaniu nr 2 cała ściana w kuchni jest zalana, tworzy się grzyb. Odchody nie mają ujścia, jednym słowem makabra.

Korespondencja w tej sprawie obejmuje już 20 pism do różnych instytucji, władz miejskich, niestety wszystkie nasze pisma, jak już wspominałem na wstępie, pozostały bez echa.

MIECZYSLAW MAISS
przew. Komitetu Domowego

Drukujemy ten list. Chce libymy, aby przyniosł on konkretne skutki, a nie powiększył zbioru papierków w aktach Komitetu Domowego przy ul. Madalińskiego 15.

SZUKAJ WIATRU W POLU

24 lipca jechałem motocyklem ulicą Prądnicką w Krakowie. Pod mostem kolejowym, na ostrym zakręcie przejeżdżające samochody — na skutek działania siły odśrodkowej — wylewają na jezdnię olej i paliwo. Na takiej właśnie tuście kałużę wpadłem w poślizg. Efekt: uszkodzony motocykl, zniszczone ubranie (moje i kolegi, który jechał na siodelku).

Mam ubezpieczenie „Auto-Casco”, zwróciłem się więc do PZU o odszkodowanie. Oświadczono mi jednak, że nie dostanę ani grosza, dopóki nie wskażę winnego wylania oliwy, która była bezpośrednią przyczyną wypadku.

WŁADYSŁAW SARNECKI
Kraków, ul. Sewera 9/2

Nasz Czytelnik opisuje następnie swą drogę „od Annasa do Kafkasa” w poszukiwaniu winnego. Darujemy sobie ten opis. Jest to bowiem typowy przykład przyszłowiego poszukiwania wiatru w polu.

WINDA STOI — KOSZTORYS LEŻY

My, lokatorzy domu przy al. Słowackiego 13 a, prosimy o interwencję w sprawie uruchomienia dźwigu osobowego. Budynek nasz jest 6-piętrowy. W styczniu br. przystąpiono do kapitalnego remontu windy. Remont trwał pełne pół roku i został zakończony w połowie czerwca, ku radości lokatorów. Radość nie trwała długo, bo przedsiębiorstwo remontujące opuściło

to budynek, pozostawiając dźwиг nieuruchomiony. Interwencje nasze i administracji przy ul. Krupniczej 8 pozostały bez echa. Wg wyjaśnień kierownictwa przedsiębiorstwa wykonującego remont, przyczyna nieuruchomienia dźwigu to brak końcowego kosztorysu!!!

MIESZKAŃCY BL. 13a

Nasi korespondenci zapytują jeszcze, kto wykona kosztorys na ich „kilometropiętro-nogi” i kto skalkuluje zaniechania ludzi odpowiedzialnych za przewlekane terminu uruchomienia windy.

„KRAKUS” PO RAZ DRUGI

Zwracam się z prośbą o interwencję w sprawie restauracji „Krakus” Rynek Kleparski 8.

Ze względu na zamieszkanie jestem zmuszony stawać się w tym lokalu w okresie letnim i stwierdzić muszę, że to co się dzieje w godzinach od 15—21 wymaga szczególnego napiętnowania przez opinię publiczną.

Jedzenie w porze późniejszej jest niesmaczne, porcje małe. Sądzą, że po godz. 15 kontroli już nie ma, dlatego kucharz wydaje potrawy jak chce. W dniu 15. VII. do kłozetu schabowego (n.b. spalony) podano mi kapusty moze około 100 g. — w karcie obiadowej pisze: 200 g. To samo było z ziemniaczkami. Waga mięsa pozostawia też wiele do życzenia.

Nazwa „restauracja” powinna być zmieniona, gdyż obecnie jest to siedlisko pijaków piwa i przyniesione do lokalu przez nich wódki. W tej sytuacji nie można spokojnie zjeść obiadu, gdyż wyzysk pijanych oraz kobiet o wątpliwej reputacji stwarzają sytuację odstraszającą konsumentów, chcących zjeść obiad czy też kolację.

Oddzielnym zagadnieniem jest pobieranie zapłaty od konsumentów; licy się na „oko”, bez wystawiania paragonów tak że konsument nie wie, za co płaci, a ceny piwa stale się zmieniają, zależy od pory dnia i kelnerek, która podaje. Najwyższe ceny — wieworem, przed zamknięciem lokalu. W lokalu brud niesamowity, ubikacje pozatykane, skorzysta z WC w ogóle nie można.

Może byłby słuszny wniosek o cofnięcie koncesji na sprzedaż piwa? No i o postawienie jadłodajni na odpowiednim poziomie.

OLGIERD MOSZCZ
Kraków

Inny nasz Czytelnik pisze: „W restauracji „Krakus” podano mi kolęta tak smierdzące, że jak od 10 lat jadłem obiady w restauracjach, jeszcze nigdy na mięso do tego stopnia zepsute, nie trafiłem”.

W dniu 23 maja opublikowaliśmy krytyczną notatkę o tymże lokalu. Przesłaliśmy wylicznicę do KZG-Zachód, jednakże dyrekcja nabrała wody w usta i milczy. Wbrew wyraźnej deklaracji o b o w i a z k o w i e r e g o w a n i a na krytykę prasową. Przypominamy: 2 — miesięczny termin minął!

W TARNOWIE — BRAK OLEJU

My, użytkownicy samochodów w Tarnowie i ci którzy przejeżdżają przez Tarnów prosimy o ratunek.

Gdzie mamy się zaopatrywać w olej, jeżeli na jednej głównej trasie na stacji benzynowej już od tygodnia nie ma oleju Extra 10 U, tak potrzebnego do samochodów. Jest tylko olej Lux 7 i to luźnym talak, że nie można go nawet nalać, a my przecież bawniemy się sobą nie wozimy. Taką sytuacją pojawia się co jakiś czas. Bardzo prosimy o interwencję.

ZMOTORYZOWANI
Z TARNOWA I TURYSZI



Zanim zostanie wybudowane nowe schronisko na Markowych Szczytach pod Babią Górą, stare schronisko nadal przyjmuje turystów. Fot. W. KLAG



JULIAN KAWALEC

TANICZACY JASTRZĄB

(20)

A jak to było z tym pierwszym powrotem do domu po złożeniu egzaminu wstępnego na politechnikę, gdy już z daleka zobaczyłeś, że twoja żona Maria myje nogi w cebrzyku, który stał przy studni i domyśliłeś się, że miała nogi oblepione błotem i teraz szybko je myje, bo ujrzała cię na drodze; o czym wtedy pomyślałeś, studencie pierwszego roku politechniki, Michał Tomon? Czy pomyślałeś, że ona myje nogi, że się spieszy z tym myciem, że z pośpiechu i radości aż tańczy w tej małej wodzie w cebrzyku, że robi to po to, aby cię uczyć jak obcego?

Czy pomyślałeś, Michale, że to mycie zablokowania nóg w brudnej wodzie w cebrzyku, który zawsze stoi przy studni, było jakby tym upiększającym zabiegiem

kobiet wybierającej się na oficjalne spotkanie, na spotkanie, gdzie panują formy towarzyskie i łatwo spoznać niewiadomości? Czyś zaliczył to po pierwsze zmywanie błota z nóg do tej kosmetyki przemysłowych i cytrych kobiet i czyś się domyślił, że Maria, myjąc nogi, chciała także być ta przemysłowa, i czyś się wtedy wzruszył?

A jak to było, gdy w czasie tego pierwszego powrotu przestrzeń między wami się zmniejszała, bo ty wciąż zbliżałeś się do swojego domu, i co ty czuł, gdyś się do siebie podeszł, a ty oparłeś rękę na futrze i uśmiechnięciście się do siebie, i zamieniliście z sobą pierwsze słowa?

Czy musiałeś zdobyć się na wysiłek, żeby się uśmiechnąć i mówić normalnie?

Jakim wydał ci się dom, stodoła, chlew, plóg i wóz, i te wszystkie gospodarskie sprzęty i jaka była pierwsza twoja nowa w rodzinnym domu, gdy jako student politechniki wróciłeś z dużego miasta?

Co miało oznaczać twoje gwałtowne odrabianie zaległej roboty w polu i na obejściu drugiego dnia po tym powrocie, to olatywanie zwiędzonych granie pól i chęć dogłębnie wszystkiego? Co miało oznaczać twoje pracowite żniwa tego lata przed rozpoczęciem pierwszego roku nauki na politechnice? Czy to miało oznaczać, że ty chciałeś wszystko zdobyć, a niczego nie utracić, wszystko zdobyć i niczego nie popuścić, i czy nie zdawałeś sobie sprawy, że to niemożliwe?

Jak przeszedł twój pierwszy rok nauki w dużym mieście, który zaczął się z tych pracowitych żniw, wypełnionych paserną, zachłanną harówką, gdy wprost od kosi i pluga, jeszcze z tą zgrubiałą skórą na rękach i jeszcze jakby pochylony i odciekający od roboty znalazłeś się w salach politechniki i w pokoju akademickiej bursy i wziął do rąk zeszyty i książkę?

Co było, gdy jeden twój kolega, dużo młodszy od ciebie, taki wesoły, różowy chłopak, zartowniały, powiedział ci, że późno zaczynaś tę naukę i że on nie wie, jak ci ta nauka pójdzie, i że wątpi, czy dobrze ci pójdzie...

Przedtem wielu innych powiedziało ci, że rozpocząć się czas spóźnionych, epoka spóźnionych, epoka przybłądów, a tyś sobie najlepiej zapamiętał słowa tego różowego, uśmiechniętego chłopaka, tego nie spóźnionego i nie przybłądy, który nie miał ani pola, ani zony, ani syna, tylko książkę i zeszyty, i jakąś młodą, też różową dziewczynę od czasu do czasu; który nie widował go gdzieś zachował się w tej swojej różowości — chyba w jakimś małym, ciemnym ogródku...

Po takich słowach tego różowego chłopaka była nieprzepasana noc, bo musiała być, bo tak tyś układało, że ty, Michał Tomon, nieprzepasany nocami na wiele myśli i wiele słów odpowiadałeś i łatwo rozgadywałeś się w nocy, i widziałeś w nocy lepiej niż w dzień; musiała być nieprzepasana noc i ten twój czarny łeb z opadającymi włosami musiał być zwieszony nad książką, a bosa noga zanurzona w miednicy z zimną wodą, bo się musiałeś bronić przed snem, żeby przeczytać tyle, ile sobie nakazałeś po tym, co powiedział ten żartowniś.

Było już późno, dwa tygodnie już przed snem spał, a ty wciąż siedziałeś nad książką, bo musiałeś dać odpowiedź te-

mu młodzikulemu koleśce, który tak różowo zakwitł w jakimś małym, ciemnym ogródku.

W książce były słowa, nawiasy, różne spletnozny, spadające i z trudem utrzymujące się na liniiach cytry, cytry podparte liniami i dźwigające na sobie ciężar linii, bliskie, ale coraz dalsze i coraz większe, ogromne, tak wielkie jak drzewa i drogi na tej płaszczyźnie między dużą rzeką a górą kamieniolomą; a książka i stół jak ta płaszczyzna przykryta szerniastą ziemią, domami, grobami, w których leżą umarli, gnojowiskami, w których utopiono nieżywe postacie; Maria brnie przez tę ciężką gnojowiskę, wlecząc za sobą syna, coraz trudniej im iść, zapadają się nogi, coraz głębiej zanurzają się w gnoju, który po chwili znów przybiera gładką postać stołu w studenckiej bursie i zapisanej kartki w technicznej książce, która jednak trzeba przeczytać, żeby odpowiedzieć temu różowemu koleśce.

I tak napychałeś sobie głowę tymi cyframi, nawiasami i tym, co one oznaczają, i nie dbałeś o to, że jest późna noc; i znów półkolistki krąg światła na stole zaczął blednąć i poszerzać się, coraz bardziej poszerzać się, aż wraz ze stołem stał się białą, mglistą płaszczyzną między dużą rzeką a górą kamieniolomą.

Ta płaszczyzna pokryta dużymi pęcherzami mgły jawiała się przed tobą i ten ogromny obłąkany starzec rozpoznawał na niej swój szaleńczy taniec, i zaczął biegać po niej w wesołych, tanecznych podrygach, brodząc bez trudu we mgłę i wybuchając co chwila głosem śmiechem.

(c. d. nastąpi)

